Cena numeru 10 groszy.

GŁOS LUBAWSKI

POLSKO-KATOLICKA GAZETA BEZPARTYJNA NA POWIAT LUBAWSKI I OKOLICE

Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorek, czwartek i sobotę.

Przedpłata: miesięczna wynosi 80 groszy z doręczeniem 1 złoty. kwartalna wynosi 2,40 zł. z doręczeniem 3,00 zł.
W wypadkach nieprzewidzianych spowodowanych siłą wyższą (przeszkód w zakładzie, złożenia pracy i t.p.) abonent nie ma prawa żądania niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia: za ogłoszenie od wiersza 1 mm. na str. 6-łam. 15 gr. na str. 2-łam. 50 gr., ogłoszenia drobne słowo 20 gr.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.
Telefon Nr. 59. Konto czekowe P. K. O. Nr. 145266.
Czcionkami drukarni B. Miłoszewskiego w Nowemmieście n. Drw.

Rok II. | Nowemiasto n. Drwęcą, wtorek dnia 1. października 1935 r. | Nr. 116

Oświata i obrona Państwa.

W jednym z ostatnich numerów „Gazety Polskiej" znajdujemy artykuł p. t. „O miejsce w hierarchji potrzeb" piora Al. Kawałkowskiego jednego z najwyższych urzędników resortu oświatowego.

We wspomnianym artykule stwierdza on, wbrew oficjalnemu optymizmowi idącemu z raportu oświatowego, że na tym odcinku sytuacja nietylko nie poprawia się, ale z roku na rok pogarsza się. Dalej dowiadujemy się że ustawa o powszechnem nauczaniu szkolnem, stała się właściwie fikcją, ponieważ stale wzrastający procent dzieci nie może się uczyć wskutek braku szkół i nauczycieli.

Ale nie stwierdzenie tego ciężkiego stanu oświaty. znanego nam skądinąd, uderza w artykule p. Al. K., jeno fakt, że autor podchodzi do zagadnień oświatowych z punktu widzenia interesów obrony Państwa, wskazując na groźne skutki, jakie grożą wojsku wobec wzmagającej się fali analfabetyzmu.

Zdaje się, że poraz pierwszy odkąd istnieje w Polse odrodzonej resort oświatowy, a przecież jest to jeden z najstarszych resortów w Państwie, zagadnienie oświaty poruszono pod kątem widzenia interesów obrony Państwa.

Jeżeli popatrzymy na rozwój oświatowy, w Polsce i tendencje, jakie tam przodowały, to mimo wszystkich postępów na tem polu front oświaty stoi od 1926 roku właściwie poza nawiasem wszelkich założeń ogólno państwowych a w hierarchji potrzeb ten odcinek znajdował się na szarym końcu.

W takich warunkach przyszła wielka reforma szkolnictwa powszechnego i średniego. Jest to historyczną, może niedocenioną zasługą b. premjera i ministra oświaty Janusza Jędrzejewicza, że on pierwszy w odrodzonej Polsce postawił zagadnienie kultury szerokich rzesz społeczeństwa i zapoczątkował wielką reformę szkolnictwa, której to realizacji jesteśmy świadkami. Mimo tej reformy fronto światowy pozostał pozą nawiasem zagadnień obrony Państwa.

Jeżeli po roku 1926 wszystkie odcinki nasze o życia państwowego i społecznego nakierowują się na zagadnienie obrony Państwa jako zagadnienie czołowe i najkapitalniejsze, front oświatowy pozostaje poza nawiasem tych wszystkich usiłowań, nie związał się nawet najdrobniejszą klamrą z tem zagadnieniem, które stanowiło najistotniejszą treść wszystkich poczynań Józefa Piłsudskiego.

Gdyby Polska była położona na wyspie Pingwinów, otoczona bezmiarem oceanu, moglibyśmy sobie uprawiać oświatę dla oświaty, kulturę dla kultury, ale w tej Europie, opanowanej szałem zbrojeń, gdzie małe dzieci na Wschodzie i Zachodzie chodzą z karabinami i noszą bagnety w zębach, całe życie nasze musimy, chcąc nie chcąc, rozpatrywać pod kątem widzenia interesów obrony Państwa.

Wielka reforma szkolnictwa, musi być bezwzględnie kontynuowana, jednak w innem nastawieniu, zazębiona o te kapitalne zagadnienie Muszą z programów szkolnych i ze zmodernizowanych szkół, z podręczników zginąć na zawsze zdecydowane tendencje hyper-ultra-pacyfistyczne i antymilitarne. Niechodzi tu o zaszczepianie w młodzież ducha „soldateski i kapralstwa", jak jedni sądzą, rozwydrzonego militaryzmu, ale wprowadzenie do szkoły tak powszechnej jak i średniej, tych wszystkich elementów, tak merytorycznych jak i wychowawczych, które podyktowane są prymitywnemi wymaganiami obrony Państwa.

Istota kultury i oświaty z pewnością na tem nie ucierpi, a potęga obrony Państwa zostanie znacznie wzmocniona. Bo budżet oświaty musimy uważać za budżet obrony Państwa. W wyścigu zbrojeń Polska nie może sobie pozwolić na zwiększanie budżetu wojskowego. jednakże aktywizując wszystkie odcinki życia państwowego do celów obrony Państwa, może doprowadzić do tego, że w tym wyścigu zbrojeń nie zostaniemy zdystansowani.

Wojsko musi dostawać jaknajwiększy kontyngent żołnierzy uświadomionych, odpowiednio urobionych przez szkołę, wojsko musi być odciążone od pracy oświatowej, od walki z analfabetyzmem i musi skupić swoje siły na wyszkoleniu i technicznem udoskonaleniu armji, zaś front oświatowy musi się zwrócić na całym swym odcinku do wojska.

Nie wystarczy piękna praca harcerska, nie zaspokoi tych potrzeb nawet najlepiej postawione przysposobienie wojskowe. Szkoła przedewszystkiem musi zwrócić uwagę na tę część młodzieży, która ma spełnić najświętszy obowiązek w stosunku do Państwa — obowiązek służby wojskowej, a więc część młodzieży najaktywniejszą i posiadającą dla ogólnych interesów największe znaczenie. Przez takie postawienie sprawy oczywista rzecz nie rozwiążemy wszystkich trudności, ale w każdym razie usuniemy jedną groźbę, że przez sytuację wytworzoną na odcinku oświatowym zostaną podważone podstawowe elementy obrony Państwa, a w hierarchji potrzeb państwowych — ta jest najważniejsza.

Tadeusz Różycki.

Min. Koc i gen. Orlicz-Dreszer u prezydenta Roosevelta.

WASZYNGTON, Charge d'affaires Sokołowski przedstawił prezydentowi Rooseveltowi w Białym Domu ministra Koca i gen. Orlicz-Dreszera.

Min. Koc wręczył prezydentowi zbiór miniatur pędzla Szyka, przedstawiających sceny z życia Washingtona.

Następnie gen. Dreszer udał się na cmentarz narodowy w Arlington, gdzie złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. Przy ceremonji tej obecny był generał komenderujący fortu Meyers oraz oddział artylerji, który dał 15 salw.

NOWY JORK. Przez cały dzień tysiące publiczności przeważnie Polaków, zwiedzały m/s „Piłsudski". Za zwiedzanie pobierano 25 centów, z czego 10 na fundusz marynarzy, a 15 na Fundację Kościuszkowską.

Wieczorem na pokładzie odbył się oficjalny bankiet z udziałem przedstawicieli władz stanowych i miejskich.

Przemawiali gubernator Lehman, prezes Deutsch i p. Szymczak ze strony amerykańskiej, oraz minister Koc, prezydent Starzyński i dyr. Leszczyński — ze strony polskiej.

Zwyczajem amerykańskim, mistrzem toastów był redaktor Finley. Mowy cechowała niezwykła serdeczność uznanie i podziw dla wielkiego, skutecznego wysiłku Polski. Po bankiecie odbył się bal.

Przed dymisją rządu i zebraniem Sejmu

WARSZAWA. W najbliższą sobotę odbędzie się posiedzenie Rady ministrów, na którem zostaną uchwalone projekty prawodawcze, mające ukazać się w formie dekretów oraz będą załatwione różne sprawy bieżące.

Będzie to zapewne ostatnie posiedzenie Rady ministrów w obecnym składzie, gdyż w przyszłym tygodniu należy spodziewać się zgłoszenia przez premjera Walerego Sławka prośby o dymisję gabinetu. Powołany on został dla przeprowadzenia reformy ustroju państwa i dla dokonania wyborów do Sejmu i Senatu, uważa zatem zadanie swe za spełnione.

Pierwsze posiedzenie nowego Sejmu odbędzie się, według wszelkiego prawdopodobieństwa, w dniu 8 października. Nie zostało dotychczas wyjaśnione, czy otworzy je odczytaniem orędzia P. Prezydenta obecny premjer, czy prezes nowej Rady ministrów.

Sejm Śląski obniżył sobie diety o 30 proc.
Przykład godny naśladowania dla Sejmu Warszawskiego.

Na pierwszem posiedzeniu nowego Sejmu Śląskiego posłowie przeprowadzili zmianę dotyczącą diet poselskich.

Posłowie śląscy otrzymywać będą miesięcznie ryczałtowo 600 zł, a nie jak dotąd 900 zł. Marszałek Sejmu Śląskiego pobierać będzie 1200 zł miesięcznie. Pozatem uchwalono powołać do życia sejmowy sąd honorowy, który rozpatrywać będzie osobiste spory pomiędzy poszczególnymi posłami śląskimi.

Moratorjum dla rolników przedłużone.
Zawieszenie spłat długów rolniczych na dwa lata.

Rada Ministrów na posiedzeniu dnia 28 września rb. uchwaliła projekt dekretu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, nowelizujący dotychczas obowiązujące rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych.

Projekt dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej wprowadza szereg zmian w dotychczasowe przepisy. Treść najważniejszych zmian jest następująca:

Z mocy samego prawa zawiesza się do dnia 1 października 1938 r. wymagalność wszelkich długów rolniczych, powstałych przed dn. 1 lipca 1932 r. z wyjątkiem długów wobec osób i instytucyj prawnopublicznych oraz instytucyj kredytowych, do których stosują się nadal obowiązujące dotychczas zasady.

Obsługa długów w postaci procentów zostaje utrzymana w wysokości ustalonej zeszłorocznem rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej.

Przepisy projektu dekretu mają głównie na celu sharmonizowanie norm istniejącego ustawodawstwa oddłużeniowego zgodnie z nabytem doświadczeniem.

Ponadto Rada Ministrów uchwaliła projekt dekretu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej zawierający nowelizację ustawy z dnia 29 marca 1933 o ulgach w zakresie oprocentowania i terminów spłaty wierzytelności hipotecznych.

Oba te projekty dekretów przedłożone zostaną Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej.

Order „Orła Białego" dla marsz. Prezana.

BUKARESZT. Przybył tu płk. Morawski, wiozący insygnja orderu „Białego Orła" dla marszałka Prezana, witany na dworcu przez posła Arciszewskiego i attaché wojskowego płk. Kowalewskiego.

Sprzedajny poseł — skazany na 4 lata więzienia.

WARSZAWA. We czwartek w południe ogłosił sąd okręgowy wyrok w procesie b. posła Wojciechowskiego, którego skazano na 4 lata więzienia z pozbawieniem praw.

B. podkomisarz Dąbrowski, który raz już został skazany na 5 lat więzienia, otrzymał powtórny wyrok 5 lat więzienia.

W uzasadnieniu wyroku sąd podkreślił, że Wojciechowski, jako poseł, powinien był świecić przykładem innym obywatelom, tymczasem jednak, nadużywając swoich wpływów, popierał przekupstwo i sprzedajność. Po wyroku obrona zgłosiła wniosek o zwolnienie Wojciechowskiego z więzienia za kaucją. Wniosek ten jednak został przez sąd odrzucony i Wojciechowskiego odstawiono z powrotem do więzienia.

Budujmy Szkoły!

Miljon dzieci nie mieści się w murach szkolnych.

Siedem dni od 2-go do 9-go października posiadają szczególne w społeczeństwie naszem znaczenie.

Jest to „Tydzień Szkoły Powszechnej" w którym Towarzystwo Popierania Publ. Szkół Powszechnych przez zbiórki publiczne starać się będzie zasilić swe fundusze, tak niezbędne dla zaspokojenia tej najbardziej palącej potrzeby społecznej.

Jest to zarazem tydzień, w którem społeczeństwo powinno zwrócić swą szczególną uwagę na zagadnienie szkolnictwa powszechnego, zdać sobie sprawę z jego stanu, potrzeb, niedomagań, skupić swą najlepszą wolę ku ich możliwie pełnemu zaspokojeniu.

Bez osłonek i niedomówień stwierdzić musimy, że stan szkolnictwa powszechnego w Polsce nie jest zadawalający. Według cyfr zgromadzonych przez Główny zarząd statystyczny, w roku szkolnym 1934/35 mieliśmy w Polsce dzieci wieku obowiązku szkolnego 5.324.000, zaś uczniów w szkołach powszech. było 4.800.000 Znaczyłoby to, że 524.000 dzieci w wieku szkolnym pozbawiona jest możności spełnienia obowiązku szkolnego.

Liczba ta według danych ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego jest znacznie wyższa i dochodzi do miljona.

Jedną z głównych przeszkód w realizacji szkolnictwa powszechnego w Polsce jest brak budynków szkolnych.

Potrzebie tej stara się zadośćuczynić Towarzystwo Popierania Budowy Szkół Powszechnych, które powstało w r. 1933-cim.

Ogłoszono właśnie sprawozdanie z działalności tego Towarzystwa za czas od 1-go lipca 1933 r. do 31-go grudnia 1934 r. i plan pracy na rok następny.

Jest to pierwszy okres sprawozdawczy, w którym Towarzystwo podjęło akcję budowlaną. Przeznaczono ogółem na budowę szkół i ich zaopatrzenie w urządzenia szkolne i pomoce naukowe sumę 2.788.359 zł. Pożyczki na budowę szkół wyniosły 2.391.400 zł., zasiłki bezzwrotne 290.399 zł., pożyczki na urządzenia szkolne 2.000 zł., zasiłki bezzwrotne na urządzenia szkolne i pomoce naukowe 114.560 zł.

Przy pomocy sum wymienionych wykończono 404 budynki, w tem 1404 izb lekcyjnych, rozpoczęto budowę 297 objektów, w tem — 1051 izb lekcyjnych. Wybudowano również pewną ilość mieszkań dla nauczycieli: w okręgu brzeskim 126 izb mieszkalnych, rozpoczęto budowę 106 izb, w okręgu wileńskim wybudowano 64, rozpoczęto budowę 56 izb.

Aby zaspokoić potrzeby budowlane w ciągu lat 15-tu należałoby, według planu Towarzystwa, budować rocznie około 3.000 izb lekcyjnych.

Jak widzimy, w pierwszym roku sprawozdawczym Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych, celu tego osiągnąć nie zdołano.

Na rok następny Towarzystwo, według obliczeń komitetów okręgowych, potrzebuje na wykończenie rozpoczętych budowli, na dalsze prowadzenie rozpoczętych budowli, na nowe budowle itp. 6.169.387 zł. Komitety okręgowe rozporządzać będą sumą 3.263.258 zł. Zrozumiałe jest tedy odwołanie się Towarzystwa do ofiarności publicznej w „Tygodniu Szkoły Powszechnej".

Znaleźć ono powinno głośne i powszechne echo we wszystkich warstwach społeczeństwa polskiego.

Akcja zbiórki publicznej na budowę szkół powszechnych powinno dać obfite owoce, pomimo ciężkich warunków gospodarczych.

Zrozumienie potrzeb szkolnictwa powszechnego jest w naszem społeczeństwie powszechne. Niechże będzie równie powszechną ofiarność społeczeństwa na jego realizację.

Włochy grożą wojną

w trzech częściach świata.

RZYM. Prasa przedrukowuje i komentuje szeroko artykuł "Tempsa" o sytuacji na Morzu Śródziemnem.

Dziś mało jest mieć w swem ręku Gibraltar. Malte i Cypr — powiadają Włosi. Owszem to prawda, że wybrzeża Włoch są zagrożone działami angielskich pancerników, ale nie należy zapominać, że Malta jest również zagrożona torpedami włoskich łodzi podwodnych.

Włochy mają doskonałe lotnictwo. W tej sytuacji Malta, która była dotychczas placówką panującą w środku Morza Śródziemnego — może zostać łatwo opanowaną. Samoloty bombardowe potrzebują pół godziny lotu z Sycylji na Maltę, a samoloty włoskie z Trypolitanji zużyją na ten lot mniej niż dwie godziny.

Genewa, która jest posłuszna masonerji — wywołać może trzy wojny: w Europie, Afryce i Ameryce.

Negus ogłosił mobilizację.

GENEWA. Negus zawiadomił oficjalnie Ligę Narodów, iż wydał dekret o powszechnej mobilizacji.

Awantura abisyńska zaostrzyła kryzys w Anglji.

LONDYN Jak donosi „Morning Post", szereg kopalń węgla w harabstwie Durham, zostało zamkniętych w związku z sytuacją we Włoszech, a w południowej Walji zmniejszono wydobycie węglą.

W czasach normalnych Anglja wywoziła do Włoch 3 miljony tonn węgla rocznie, obecnie jednak wywóz węgla spadł do półtora miljona tonn.

Stało się to, jak zaznacza dziennik, nie dlatego, by Włochy nie potrzebowały węgla, lecz ponieważ eksporterzy brytyjscy nie otrzymywali należności za węgiel.

P. Prezydent R. P. protektorem uczczenia zasług Ign. Paderewskiego.

W dniu 25 bm. na specjalnie udzielonej audjencji Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął delegację Komitetu uczczenia zasług Ignacego Paderewskiego w osobach inż. Piotra Drzewieckiego oraz konsula P. Kluczyńskiego i wyraził łaskawie zgodę na objęcie nad Komitetem Wysokiego Protektoratu.

Hołd oficerów japońskich dla Śp. Marszałka Piłsudskiego.

TOKIO. Oficerowie japońscy, odznaczeni krzyżami Virtuti Militari, którzy znali osobiście Marszałka Piłsudskiego, lub odbywali staże w Polsce, wręczyli attache wojskowemu i morskiemu w Tokio majorowi Przybylskiemu urnę, zawierającą ziemię japońską z ogrodu świątyni Yasukuni, poświęconej zmarłym żołnierzom i marynarzom japońskim z prośbą o przesłanie jej do Polski na kopiec Marszałka Piłsudskiego na Sowińcu. Urnę wręczył majorowi Przybylskiemu w świątyni Yasukuni generał Suzuki w otoczeniu licznych oficerów armji i marynarki japońskiej.

Niemcy otrzymały 6 nowych łodzi podwodnych.

KILONJA W piątek odbyła się w Kilonji uroczystość oddania flotyli łodzi U7 — U12, do służby, połączona z paradą wojskową.

Szef flotyli, kapitan fregaty Doenitz wygłosił przemówienie, w którem wspomniał o zasługach patrona flotylili Weddingena i wezwał załogę do służby w myśl jego testamentu.

Dar Polski dla bezrobotnych w Gdańsku.

GDANSK Na zebraniu organizacyj zajmujących się opieką nad bezrobotnymi i biednymi w zimie, — wygłosił przemówienie senator Batzer, stwierdzając, że rząd polski darował tej organizacji należność celną za ubrania, przywiezione z Niemiec dla ubogich miasta Gdańska. Suma tych należności wynosi 120.000 złotych.

W Genewie przypuszczają, że wojna rozpocznie się przed 8 października.

PARYZ. Wobec tego, że Liga Narodów ukończyła narazie swe główne prace i Laval odjechał do Paryża, prasa poświęca mniej uwagi wydarzeniom nad jeziorem Genewskiem.

Jak sprawozdawczyni „Oeuvre" donosi, w Genewie uważa się za możliwe, iż kroki nieprzyjacielskie między Włochami i Abisynją rozpoczną się jeszcze zanim komitet trzynastu opracuje swe sprawozdanie, t. j. przed 8 października. W takim wypadku przystąpionoby natychmiast do zastosowania artykułu 16, przewidującego sankcje.

Zw. Harcerstwa w obronie polskiego harcerstwa na Śląsku nad Olzą.

List dra. M. Grażyńskiego do Międzynarod. Biura skautowego w Londynie

Katowice. Dowiadujemy się, że przewodniczący Zw. Harcerstwa Polskiego dr. Michał Grażyński wystosował do Międzynarodowego biura skautowego w Londynie list w sprawie szykanowania przez władze czeskie polskich organizacyj harcerskich w Czechosłowacji.

W liście tym prosi on o zainteresowanie się tą sprawą Biura Międzynarodowego, wskazując na to, że atmosfera wytworzona przez politykę władz czeskich, uniemożliwia zupełnie realizację tych ideałów międzynarodowego zbliżenia i braterstwa, które leżą u podstaw ideologji skautingu, powołanego do życia przez gen. Baden Powel.

Z BIEGIEM FAL.

36

POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy)

Na obiedzie u pani doktorowej Baynham spotkano się z całem towarzystwem z Glenavevil. Biedaczka doktorowa myślała, że zgrabnie zgromadziwszy Disnejów i Crowtherów wkoło stołu, położy koniec niezgodzie i dysharmonji. Pani Bayuham dążąca do ich przyjacielskiego zbliżenia, poleciła panu Crowther prowadzić Izolę do stołu. Kapitan Pentreath szedł z Belińską, kapitan Hulbert obdarzony był towarzystwem Allegry a Disney siadł przy gospodyni. Oprócz wyżej wymienionych, dwie jeszcze damy siedziały po obu stronach stołu; panna Baynham i Alicja Crowther. Atmosfera przy obiedzie nie była wolną od burzliwych chmur. Pułkownik Disney patrzał ponuro na wszystko, pan Crowther rozmawiał jakoś niemiło.

— Tych dwóch chyba nigdy nie zapomni tej drogi do kościoła — myślała doktorowa.

Po obiedzie Disneyowie i Allegra zaczęli się z nią żegnać i odjechali zanim zdołała ich wyłajać za tak wczesne opuszczenie zabawy.

Nazajutrz płk. Disney udał się do Glenavevil, celem wybadania, czy istnieje jaka tajemnica pomiędzy p. Crowther a jego żoną dająca okazję do bezczelnych odezwań się. Vensitart Crowther dawał odpowiedzi wymijające, wkońcu, znieważony przez pułkownika i wyzwany na pojedynek rzekł:

— Ja nie pojedynkuję się o słomianą wdowę, która ściągnęła na siebie powszechną obmowę flirtując z człowiekiem o bardzo burzliwej przeszłości. Po balu myśliwskim zniknęła pani Disney jednocześnie z wyjazdem lorda Lostwithiel. Przy końcu stycznia przedostatniego roku wróciła po 10-ciu dniach a lord Lostwithiel wcale nie wrócił.

— Postępuje pan jak tchórz, rzekł pułkownik, i odwróciwszy się na pięcie wyszedł.

Wróciwszy do domu, pułkownik zażądał od Izoli wytłumaczenia się, gdzie była pod koniec stycznia.

Izola blada, przerażona nie mogąc słowa wymówić.

— Marcinie — wyjąkała nareszcie — czy stało się co złego?

Marcin nie wiedział, czy przyczyną przeważenia było upokarzające podejrzenie, czyteż jego ton pogardliwy.

— Co robiłaś tego roku? Czy nie możesz sobie przypomnieć?

— Tego dnia — odrzekła śmiejąc się nerwowo — wracałam z Londynu, gdzie przepędziłam kilka dni u Gwendoliny.

Odwrócił się od niej z westchnieniem i cicho wyszedł z pokoju.

Po jego wyjściu Izola, schwyciwszy kapelusz i żakiet, spoglądając na zegar, bocznemi ogrodowemi drzwiami wysunęła się na drogę. Nie zważając na zimowy wiatr i deszcz, po przez pola podążyła ku urzędowi pocztowemu, gdzie zatrzymała się około kwadrans. Wróciwszy do domu, przebrała się, niezauważona przez nikogo i drżąc cała, zasiadła do obiadu.

Pułkownik pojawił się w salonie śmiertelnie blady z wyrazem smutku i zgryzoty na twarzy.

— Jutro muszę wyjechać do Londynu Izo — za interesami — i pragnę, byś pojechała ze mną.

Nazajutrz o godzinie jedenastej z rana mąż i żona wyruszyli z Fowej, ona blada, on grzeczny i usłużny, ale milczący.

Po przyjeździe do Londynu udali się, mimo spóźnionej pory, karetką do Gwendoliny.

— Co za niespodzianka — zawołała, ściskając Izolę. Zostaniecie u nas na obiedzie.

— Nie kochana odrzekł Disney — dziś nie możemy korzystać z twej gościnności. Zaledwie co przyjechaliśmy, nawet bagaż czeka wraz z powozem na dole, jesteśmy w drodze do hotelu. Pragnęłem się z panią widzieć, aby zadać pewne pytanie.

— Moja żona i ja posprzeczaliśmy się o pewną datę, co do ostatniej jej bytności u pani podczas kiedy ja byłem w Indjach. Kiedy była u pani i kiedy wyjechała.

— Była u mnie w grudniu i po krótkim pobycie wyjechała we wilję nowego roku.

— Dziękuję pani — rzekł Marcin, poczem zwracając się ku żonie, odezwał się uroczyście — daruj Izo, byłem w błędzie.

Wyciągnął do niej ramiona z gestem błagalnym a ona powstała z krzesła i skłoniła głowę na jego sercu, on przytulił ją do siebie pieszcząc i uspakajając.

— Moja biedaczko, nie miałem racji. Zgrzeszyłem przeciw tobie, twej niewinności i prawdomówności.

Pułkownik Disney i jego żona zabawili w Londynie dni dwa, aby upozorować swoje nagłe i niewytłumaczone przybycie. Po powrocie do domu Marcin Disney był zupełnie szczęśliwym z miłości żony i z rozwijającego się z dniem każdym syna.

Krótkie dni zbliżały się ku Bożemu Narodzeniu i wszystko promieniało szczęściem w Angles — Nest.

C. d. n.

Czy wiesz, że w Polsce jest miljon dzieci bez szkoły?
Czy wiesz, że i ty możesz przyczynić się do budowy publ. szkół powsz?
Wstąp do Tow. Pop. Bud. Publ. Szkół Powsz.

Kronika.

Nowemiasto, dnia 30. września 1935 r.

Poniedziałek Hieronima Kapł. W. D. K.
Wtorek Bł. Jana z Dukli
Sroda Aniołów Stróżów
Słońca: wschód o godz. 5.37 zachód o godz. 17.16

Opłaty notarjalne będą obniżone.

Opracowany projekt reformy taksy notarjalnej przewiduje obniżenie opłat za czynności notarjuszów przy wykreślaniu z wykazów hipotecznych. Dotąd pobierano za te czynności 50 proc. normalnej taksy, a nowa przewiduje tylko 20 proc. Poza tem reforma opłat idzie w kierunku ułatwień drobnych transakcyj własnością nieruchomą, tak, by nie były one uciążliwe dla małych rolników. Opłaty za drobne akty sprzedaży obniżone mają być z 30 na 20 złotych.

Moratorjum mieszkaniowe dla bezrobotnych.

Jak podają ze źródeł miarodajnych wbrew omawianym ostatnio projektom nowelizacji ustawy ochrony lokatorów jakiekolwiekbądź zmiany w moratorjum mieszkaniowem dla bezrobotnych nie są brane w rachubę. W dniu 31 października po wygaśnięciu letniego moratorjum mieszkaniowego, wprowadzonego rozporządzeniem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej wejdą automatycznie w życie przepisy, wstrzymujące eksmisje z mieszkań 1 i 2-izbowych, zajmowanych przez bezrobotnych na okres do 1-go kwietnia 1936 roku.

Zwyżka cen zboża na giełdach światowych.

Na światowej giełdzie zbożowej zaznaczyła się ostatnio poważna zwyżka cen zboża. W kołach rolniczych twierdzą, że zwyżka cen zboża na rynkach światowych powinna wpłynąć także i na zwyżkę cen zboża w Polsce.

Przygotowania do „tygodnia szkoły powszechn."

Przygotowania do „Tygodnia szkoły powszechnej", który odbędzie się na terenie całego kraju w dniach od 2 do 8 października r.b., są w pełnym toku. We wszystkich niemal miejscowościach zorganizowane zostały lokalne komitety, które przygotowują akcję zbiórkową. Program „Tygodnia" przewiduje szereg imprez, jak pochody, koncerty, akademje, odczyty it.d. W dniu 6. października odbędą się na intencję Tygodnia uroczyste nabożeństwa.

Z miasta i powiatu.

Osobiste.

Z dniem 30 września rozpoczął urlop wypoczynkowy Starosta Powiatowy p. dr. Tomczyński. Zastępować go będzie Wicestarosta p. Budnik, który w dniu 28 wrócił z urlopu.

Mecz piłki nożnej K. S. Pogoń-Wąbrzeźno — N. K. S.-Nowemiasto 3:1 (2:0)

Nowemiasto. Dnia 29. b. m. o godz. 3.30 rozpoczął się Mecz piłki nożnej pomiędzy K. S. Pogoń a N. K. S. Nowemiasto.

Mecz zawierał dużo momentów brutalnych za które gracz czy to z miejscowej drużyny czy też z Pogoni powinien być bezwzględnie wykluczony, lecz niestety sędzia zupełnie nie reagował. Pomoc N. K. S, prócz Kwiatkowskiego zupełnie słaba, widocznie czuli się niepewni w roli graczy. Obrona z wyjątkiem Seroczyńskiego zawiodła. Atak był jako dekoracja na boisku. Śliczny był widok, jak drużyna Pogoń podawała sobie piłkę — nasi chcieli przebojem bić gola, co im się zupełnie nie udawało. Gdy tylko podbiegli do bramki, obrona przeciwników zabierała im zupełnie łatwo piłkę z pod nóg. Panowie gracze! albo jesteście graczami albo dajcie spokój przykrym wysiłkom. Trenujcie więcej, bo tak dalej być nie może. Mecz przegrał N. K. S, zupełnie słusznie w stosunku 3:1.

widz.

Ziemia z pola bitwy pod Grunwaldem na Sowiniec.

Nowemiasto. W porozumieniu z Okr. Urzędem WF. i PW. organizuje Zarząd Okręgu Pomorskiego Zw. Podoficerów Rez. Rz. P. wędrowny obóz kolarski do Krakowa i na Sowiniec, celem oddania hołdu i sypania kopca 1 Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

W tym celu Zarząd Koła nowomiejskiego zwołał w sobotę dnia 28 września zebranie z udziałem przedstawicieli władz, urzędów, oraz członków pokrewnych organizacyj WF i PW. Zebrani postanowili wydelegować do udziału w obozie wędrownym dwóch członków-podoficerów rezerwy i to Mówińskiego Jana i Widzigowskiego Józefa z Nowegomiasta. Wyżej wymienieni zawieźć mają na Sowiniec ziemię z pola bitwy pod Grunwaldem

Forma uroczystego pobrania ziemi po uzgodnieniu z władzami niemieckiemi, ustalona zostanie w najbliższych dniach.

Z życia harcerstwa.

Zadanie inwentarza.

Podaje się do wiadomości, że w dniu 16. września br. dh phm Szalla Józef, komendant Drużyn Miejscowych w Nowemmieście zdał dhowi phm Paterowi Domikowi sekretarzowi Komendy Hufca Harcerzy w Lubawie inwentarz likwidowanej Komendy Drużyn Miejscowych. Po likwidacji Drużyn Miejscowych całość prac harcerskiej przejęła Komenda Hufca Harcerzy w Lubawie.

Z targu.

Lubawa. Na piątkowym targu płacono za funt masła 1,40—1,50 zł, mendel jaj 90—1,00 gr, funt pomidorów 10—15 gr, miarkę śliwek 10—20 gr. miarkę jabłek 10—25 gr, miarkę gruszek 10—30 gr, miarkę fasoli 10—15, wiązkę cebuli 5 gr, wiązkę buraków 5 gr, wiązkę marchwi 5 gr, centnar kartofli 1,00—1,20zł, główkę kapusty 5—20 gr, główkę kalafiorów 5—30gr, mendel ogórków 30—50 gr. Kaczki 1,40—2,50 zł, kury 1,00—2,00zł, kurczęta 0,50—1,00 zł, para gołębi 50—80.

Funt węgorzy 90—1,00 zł, linów 60—70 gr, szczupaków 50—60 gr, okonków 30—40 gr.

Program Tygodnia Szkoły Powszechnej w Nowemmieście.

2 października 1935 r. (środa)
odczyt na sali ćw. ciel. p. s. p. godz. 19-ta
3 października 1935 r. (czwartek)
zbiórka domowa, rozprzedaż nalepek i t. p.
4 października 1935 r. (piątek)
pochód propagandowy szkół
5 października 1935 r. (sobota)
zbiórka domowa, rozprzedaż nalepek i t. p.
6 października 1935 r. (niedziela)
zbiórka uliczna, zabawa dla młodzieży pod opieką wychowawców i rodziców.
7 października 1935 r. (poniedziałek)
zbiórka domowa, rozprzedaż nalepek i t. p
8 października 1935 r. (wtorek)
wyświetlenie filmu dla młodzieży szkolnej i dorosłych.

HALLO!!!

Zwracamy uwagę Szan. Obywatelstwu miasta Lubawy, iż w dniu 1-ym października rozpoczynamy „Tydzień Szkoły Powszechnej" rozprzedażą nalepek i żetonów. Prosimy o udekorowanie zakupionemi nalepkami swoich okien. Jednocześnie przypominamy, że w dniu 2-go października odbędzie się pochód propagandowy ulicami Lubawy. O liczny udział organizacyj prosi Komitet.

Tydzień Szkoły Powszechnej w Lubawie.

Miljon dzieci nie może korzystać z dobrodziejstw nauki szkolnej dlatego, że brakuje nam odpowiedniej ilości publicznych szkół powszechnych oraz funduszów, niezbędnych do uposażenia personelu nauczycielskiego, który niestety wymaga znacznego zwiększenia liczebnego. Państwo i samorządy nie są w stanie zbudować potrzebnych nam szkół, gdyż wskutek zgubnych następstw rozszalałego kryzysu gospodarczego budżet państwowy i samorządowy systematycznie co roku maleje, natomiast liczba dzieci podlegających obowiązkowi szkolnemu kolosalnie wzrasta.

Rodzi się więc pytanie — kto pobuduje nam potrzebne szkoły?

Otóż pobuduje je nam Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych, które cały swój majątek przeznacza na budowę szkół i ich potrzeby. Jednak społeczeństwo musi zająć aktywną i czynną postawę względem tegoż Towarzystwa, gdyż ta inicjatywa społeczna jest tu nietylko konieczna, ale wprost decydująca.

Za wszelką cenę musimy zasilić liczbę członków tegoż Towarzystwa, gdyż na naszym terenie jest ona doprawdy nieliczna. A nastręcza się właśnie piękna do tego okazja, bo Towarzystwo Popierania Budowy Publ. Szkół Powszechnych urządza rokrocznie w całym kraju t. zw. „Tydzień Szkoły Powszechnej", który trwa od 8 do 20 października.

Celem zorganizowania obchodu tegoż „Tygodnia Szkoły Powszechnej" w naszem mieście odbyło się w auli Szkoły Powszechnej dnia 26 września br. zebranie przedstawicieli miejscowego społeczeństwa. Na przewodniczącego zebrania wybrano jednogłośnie p. Drozdowskiego Juljana, przewodn. Rady Szkolnej Miejscowej, poczem kierownik Szkoły Powsz. Nr. 2 p. Piłat Maksymiljan w treściwym referacie zapoznał obecnych z dotychczasowemi wynikami prac, osiągniętemi przez Tow. Popier. Budowy Publ. Szkół Powsz. w dziale organizacyjnym, finansowym, budowlanym oraz planowania pracy na przyszłość. Prelegent zapoznał również obecnych z akcją Towarzystwa Popierania Budowy Publ. Szkół Powszechnych w obwodzie Nowomiejskim, wspominając o ukończonej budowie szkoły w Małym Głęboczku o budowie szkoły w Gutowie oraz pomocach naukowych, udzielonych szkołom biedniejszym, a także Szkole Powszechnej Nr. 2 w Lubawie. Całości wysłuchali obecni z żywem zainteresowaniem.

Po wyczerpującym referacie p. kierownika przystąpiono do wyboru ścisłego Komitetu Organizacyjnego „Tygodnia Szk. Powsz." w skład którego weszli: p. Drozdowski Juljan, p. Czajkowski Jan, ks. prof, Gordon, p. Grabowski Roman, p, Ostopowiczówna Helena, p. burmistrz Wojciechowski, dyr. Gimnazjum Państw. p. Synoradzki, dyrektor Gimnazjum Miejskiego p. Wolbek, kier. Szk. Nr. 2 p. Piłat Maksymiljan i kier. Szk. Nr. 1 p. Zelazny Anzelm. Na tem przewodniczący zamknął zebranie, nawołując zebranych do żywego udziału w akcji propagandowej „Tygodnia Szkoły Powszechnej".

Zaraz po tem zebraniu odbyło się drugie, wybranego Komitetu Organizacyjnego, którego przewodniczącym również wybrano p. Drozdowskiego Juljana. Celem usprawnienia akcji „Tygodnia Szk. Powsz." wyłoniono jeszcze pięć sekcyj: 1) propagandowo-sprawozdawczą, 2) imprez, 3) zabaw, 4) porządkową 5) zbiórki ulicznej.

1. W skład sekcji propagandowo-sprawozdawczej weszli: p. Standara Bernard jako przewodniczący, oraz pp. Kuroszowa Stefanja, Krnza Kazimierz, nacz. poczty Mazur i profesor Pędziński.

2. Do sekcji imprez weszli: p. Grabowski Roman jako przewodniczący, oraz pp. kier. Piłat, Dakowski Wacław, Nowoświecki Henryk i mec. Petri.

3. Do sekcji zabaw wybrano p. kier. Piłata Maksymiljana.

4. Do sekcji porządkowej wybrano p. Czajkowskiego Jana.

5. W skład sekcji zbiórki ulicznej (rozprzedaży biletów, żetonów, nalepek) weszli: p. Ostopowiczowa Helena jako przewodnicząca oraz p. kier. Zelazny Anzelm.

Jednocześnie uchwalono następujący program akcji całego „Tygodnia".

1. X. Sprzedaż nalepek i żetonów.
2. X. Pochód propagandowy z orkiestrą przez ulice miasta a) na rynku pieśń wspólna wszystkich szkół b) przemowa, c) śpiew.
3. X. „Czarna kawka" u p. Blocha, początek o godzinie 18-tej. (wstęp wolny).
6. X. Poranek w sali p. Kowalskiego zaraz po nabożeństwie. Wystąpią tu gimnazja, szkoły powszechne i orkiestra. (Dokładny program poda się później).
8. X. Dancing-bridge'w hotelu p. Dakowskiego, Początek o godzinie 20-tej. Wstęp 49 groszy.

Podając powyższe do wiadomości, zwracamy się do Szan. Społeczeństwa z gorącą prośbą by dało wyraz zrozumieniu sprawy tak doniosłej i poparło czynnie nasze wysiłki w czasie akcji „Tygodnia Szkoły Powszechnej".

Komitet.

Czy wiesz, że Tow. Pop. Bud. Publ. Szk. Powsz. cały swój majątek przeznacza na budowę szkół
Czy jesteś już członkiem Tow. P. B. P. Sz. P.?
Zgłoś się, zapisz bezzwłocznie u kierownika najbliższej szkoły.

Turniej składkowy.

Wezwany przez p. Jakóba Zielińskiego do turnieju składkowego na mundury strzeleckie, składam na ręce p. Komisarza Witaszka kwotę 5,— zł i wzywam do dalszego nawiązania ogniwa p.p. Komendanta Poster. P.P. w Krotoszynie Piotra Chmiela, kupca Romana Golubskiego z Krotoszyn i zawiadowcę stacji kolejowej w Biskupcu p. Michała Kobylskiego. Andrzej Kamiński.

Wezwany przez p. Stefana Ziołkowskiego do turnieju składkowego na mundury strzeleckie, składam na ręce p. Komisarza Witaszka kwotę 5,— zł i wzywam do dalszego kucia ogniwa p.p. Aleksandra Basmanna i Stanisława Wasąga z Krotoszyn, oraz p. Walentego Nawrota z Fitowa. Ignacy Krajnik.

Wezwany przez p. Jakóba Zielińskiego do turnieju składkowego na mundury strzeleckie, składam na ręce p. prezesa Witaszka kwotę 5,— zł i wzywam do dalszego nawiązania ogniwa p.p. Baranowskiego oberżystę i mistrza piekarskiego Krajnika z Szwarcenowa, oraz p. Władysława Sugajskiego z Krotoszyn. Albin Kopystecki

Wezwany przez p. Ignacego Krajnika, składam na ręce p. Komisarza Witaszka kwotę 5,— zł i wzywam do dalszego nawiązania ogniwa p. Wolskiego Jana i mistrza rzeźnickiego p. Polmańskiego z Szwarcenowa oraz p. Fr. Grünberga z Krotoszyn. Stanisław Wasąg.

Z dalszych stron.

Zmiana na stanowisku Dowódcy Garnizonu.

Działdowo. Z dniem 1 października br. odchodzi z Działdowa dotychczasowy Dowódca Garnizonu p. ppłk. Brayczewski. Stanowisko to obejmnie p. ppłk. Siudlerski z Modlina.

Zebranie Opieki Rodzicielskiej przy miejsc, Gimnazjum.

Działdowo. W niedzielę dnia 29 bm. odbyło się w gmachu gimnazjum pierwsze zebranie Opieki Rodzicielskiej. Szczegóły przebiegu zebrania podamy w następnym numerze.

Zawody tenisowe.

Lidzbark. Zeszłej niedzieli odbyły się w Lidzbarku na leśniczówce zawody tenisowe w których wzięli udział zawodniczki i zawodnicy z 3 powiatów: działdowskiego, lubawskiego i brodnickiego. Inicjatorem tychże zawodów o mistrzostwo miasta Lidzbarka jest sekcja tenisowa tutejszego Sokoła, której kierownikiem jest p. dyr. Alojzy Kamiński.

Szczegóły podamy w następnym numerze.

Pogrzeb ofiar wypadku samochodowego.

Przełęk pow. Działdowo. Jadący rowerem młodzi małżonkowie Rotzolowie będący 1 tydzień po ślubie zostali najechani przez samochód osobowy i doznali tak poważnych ciężkich obrażeń, że mimo usilnych zabiegów lekarzy zmarli w szpitalu w Działdowie. Ciała ich zostały przewiezione do Przełęka, gdzie odbędzie się pogrzeb. Tragiczny ten wypadek wywarł przygnębiające wrażenie wśród ludności miasta i okolicy.

Ujęcie złodziei-włóczęgów.

Koszelewy. Policji koszelewskiej udało się ostatnio ująć trzech złodziei płodów rolnych niejakiego Ignacego Połomkę, Władysława Tyca i cygana Józefa Domanika wszyscy bez stałego miejsca zamieszkania. Złodziei włóczęgów odstawiono do więzienia sądowego w Działdowie.

Miljon złotych na budowę Gmachu Bibljoteki Jagiellońskiej.

Ministerstwo spraw wewnętrz. zatwierdziło kosztorys robór kamieniarskich przy budowie gmachu Bibljoteki Jagiellońskiej w Krakowie, przewidujący wydatkowanie na ten cel 504.000 zł.

Jednocześnie ministerstwo spraw wewnętrznych zawiadomiło krakowski urząd wojewódzki, że z pożyczki inwestycyjnej ministerstwo W. R. i O. P. przyznało na dalsze prace przy budowie gmachu Bibljoteki Jagiellońskiej w 1935/36 kredyt w wysokości 1 miliona zł.

Walka z nadużywaniem podobizn marszałka Piłsudskiego dla celów handlowych.

Szereg firm handlowych, umieszczających dla celów częstokonkurencyjnych na wyrobach swych portrety Marszałka Piłsudskiego, zwróciło się ostatnio z ofertami do szkół i urzędów podległych ministerstwu oświaty.

Zgodnie ze stanowiskiem Naczelnego Komitetu Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego, ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego wystosowało do podległych sobie urzędów i do kierowników szkół okólnik, w którym zwraca uwagę na wysoką niewłaściwość tego rodzaju postępowania i zaleca, aby wszystkie próby zainteresowania szkół podobnemi ofertami, były kategorycznie odrzucone.

Czesi boją się głosów wyborców polskich.

MOR. OSTRAWA. „Moravsko-slezski Denik" donosi o odłożeniu wyborów komunalnych w Cieszyńskiem do wiosny z powodu „panujących tam niepokojów" Wybory odbędą się na wiosnę 1936 r. tylko w tym wypadku, jeśli na ziemi tej zapanuje spokój.

Cała nadzieja w policji.

MOR. OSTRAWA. „Lidove Noviny" donoszą z Pragi, że w związku z niepokojącemi nastrojami w republice oraz dla „wzmocnienia autorytetu państwa" poza zwiększeniem liczby żandarmerji o 500 ludzi, zwiększono będą również kadry policji państwowej, do których wejdzie 1000 nowych policjantów.

Angielska pochwała Polski.

Pani Alice Cameron, znana publicystka londyńska, która niedawno bawiła w Polsce, ogłosiła w „The Spectator" krótki list „in praise of Poland".

W liście tym pani A. Cameron wyraża naprzód zdziwienie, że angielscy podróżnicy tak mało interesują się Polską. A jest to tak ciekawy kraj!

Niezwykle miłe wrażenie sprawia Kraków. Pani Cameron zachwyca się majestatem i pięknem architektury zamku królewskiego na Wawelu i zdumiewa się, jak mogli zaborcy pozostawiać przez tyle lat zamek w ruinie. Wreszcie opisuje ludowe „święto gór" w Zakopanem.

„Byliśmy w tem szczęśliwem położeniu, pisze p. C., że uzyskaliśmy zaproszenie do kilku prywatnych domów tak w mieście jak i we wsi, i wszędzie spotkaliśmy się z równą uprzejmością i gościnnością, wyrażającą się w najpiękniejszej formie. Turysta nie może nie uświadomić sobie, że tu przynajmniej wojna wyszła na dobre i że odrodziło się państwo, które przyczyni się do budowy gmachu cywilizacji europejskiej".

Pani Cameron kończy pytaniem: „Czyby nie było pożądane, aby Anglicy w większej niż dotychczas liczbie przestali studjować patologję niemieckiego socjalizmu narodowego, a raczej zwrócili się ku Polsce, w celu współpracy w imię zachowania i rozwoju tej wyżej cywilizacji, która jest oparta na poszanowaniu osobowości i wolności?

Nowa fala rozruchów chłopskich na Litwie.

Wojsko odmówiło posłuszeństwa.

KROLEWIEC. Według doniesień z Kowna rozruchy chłopskie ogarniają coraz to nowe okręgi.

W pobliżu Kowna miało dojść do krwawych starć między policją i zrewoltowanymi chłopami. W wielu miejscowościach chłopi biorący udział w akcji wstrzymania dowozu żywności do miast podpalili zagrody włościan przeciwstawiających się tej akcji.

Wszystkich aresztowanych zrewoltowani chłopi uwolnili.

Oddziały chłopskie występujące przeciwko rządowi, są uzbrojone w karabiny. W wielu miejscowościach policja miała odmówić wystąpienia przeciwko chłopom.

Władze wydały rozkaz wojsku obsadzenia wsi będących głównemi ośrodkami akcji antyrządowej. Wojsko jednak odmówiło wypełnienia rozkazów. W związku z tem przeprowadzono liczne aresztowania, m. in. aresztowano w garnizonie Marjampolskim, który odmówił wykonania rozkazu rządu kowieńskiego, 8 oficerów i 20 podoficerów. Według niesprawdzonych dotychczas pogłosek, miały się zbuntować w Kownie dwa bataljony piechoty.

Pałace na pokaz—nory w ziemi dla ludności

Moskiewski dziennik „Izwiestja" zaniepokojony pogłoskami że w pobliżu słynnego „Dnieprostroja", oraz innych wielkich zakładów przemysłowych—tysiące robotninów żyje w straszliwych warunkach w norach wykopanych w ziemi, zwrócił się do władz lokalnych o wyjaśnienie w tej sprawie. Mieszkania w norach podziemnych nie są czemś chwilowem, stan ten bowiem trwa już od r. 1927. Wśród mieszkańców nor jest 2 tys. robotników metalurgicznych, 660 specjalistów od obróbki aluminium, nie licząc robotników pomocniczych.

Oto jak w oświetleniu sowieckiego nawet pisma wygląda osławiony „raj sowiecki"!

Rada m. Poznania została rozwiązana

Poznań. Poznańska rada miejska odbyła w czwartek 26 bm. ostatnie posiedzenie. Przed rozpoczęciem obrad w kuluarach dało się zauważyć podniecenie radnych wskutek pogłoski, że w ślad za rozwiązaniem rady m. Gniezna, rozwiązana zostanie także rada miejska m. Poznania.

Pogłoska ta sprawdziła się.

Posiedzenie zagaił prez. płk. Wieckowski, który zawiadomił radę miejską, że rozporządzeniem ministra spraw wewn. z 25 bm. rozwiązana została rada m. Poznania na podstawie § 69 ust. 5 b i c lit. 1 ustawy z 3 marca 1933 o częściowej zmianie samorządu.

190 Japończyków zginęło w tajfunie.

TOKIO. Tajfun, który szalał nad prowincją Gumma (Japonja) pociągnął za sobą 190 ofiar. Około 1500 domów zostało wywróconych lub zatopionych. Komunikacja kolejowa z tą prowincją została przerwana. Zginęło 130 osób.

Tajfun uszkodził ponadto 4 kontrtorpedowce, odbywające ćwiczenia na wodach południowojapońskich. W czasie burzy zderzyły się dwa kontrtorpedowce. O 51 marynarzach brak wiadomości. Jeden został zabity, a 10 odniosło rany. Minister marynarki Osumi wezwany został do Tokjo, w celu złożenia sprawozdania cesarzowi.

Powódź zatopiła w Tokio 50.000 domów.

TOKIO. Tajfun który zaczął się od okolicy Kiusziu w Japonji, ogarnął także Japonję środkowa i spowodował ogromne szkody i katastrofy. Powódź wywołana przez nieustanne wylewy zatopiła w Tokio 50.000 domów. Huragan zburzył w okręgu górniczym liczne chaty, pod gruzami których zginęło 31 górników, a wielu odniosło rany i zginęło.

Linja kolejowa Tokio-Kobe jest w kilku miejscach przerwana i ruch kolejowy uległ poważnym zakłóceniom. Setki kulisów pracują nad poprawianiem szkód. Według dotychczasowych obliczeń padło 65 ludzi ofiarą zawalenia się domów lub osuwania się ziemi.

Wielkie szkody spowodowała burza także w rybactwie. Na wybrzeży koło Szimane wicher przewrócił wiele łodzi rybackich. Ogółem zaginęło 62 rybaków.

Ponowne starcie ludności wiejskiej z policją na Litwie

KOWNO. W tych dniach doszło znowu do poważnych starć między ludnością wiejską i policją. Tym razem zajścia miały miejsce w powiecie wołkowyskim. Oddział policji chciał tam przeprowadzić aresztowania wśród włościan, podejrzanych o prowadzenie agitacji antyrządowej. W obronie aresztowanych stanęła ludność okoliczna, przytem z tłumu padło kilka strzałów, skierowanych do policji. Policja odpowiedziała również strzałami, raniąc ciężko trzy osoby, z których jedna zmarła w drodze do szpitala. Zaburzenia nie zostały dotychczas całkowicie opanowane.

Niezwykłe wyróżnienie polskiego uczonego.

BOLONJA. Tutejsza Akademja Umiejętności wybrała swoim członkiem prof. U. J. dra Rafała Taubenschlaga, dziekana wydziału prawniczego. Jest to pierwszy od 700 lat, t.j. od założenia Akademji wypadek powołania od niej uczonego polskiego. Prof. Taubenschlag otrzymuje miejsce po zmarłym profesorze Ottonie Lenelu, najwybitniejszym romaniście niemieckim ostatniej doby. Akademja bolońska zajmuje w świecie naukowym stanowisko czołowe.

Znów masowa ucieczka więźniów z Koronowa

Bydgoszcz. Nie przebrzmiały jeszcze echa ostatniej ucieczki więźniów z domu karnego w Koronowie, a 27 bm. zanotowano podobny wypadek masowej ucieczki z tego samego więzienia.

Około godz. 4-tej nad ranem pewien mieszkaniec Koronowa spotkał na drodze kilku osobników w bieliźnie więziennej. Mieszkaniec ów natychmiast zawiadomił o tem zarząd więzienia, który stwierdził, że o g. 3.30 rano ze wspólnej celi domu karnego, gdzie znajdowało się 47 więźniów, uciekło 6. Więźniowie ci wybili wpierw otwór w murze celi, następnie dostali się przez podwórze do przylegającego do murów więziennych kościoła farnego. Do środka świątyni dostali się znowu przez otwór w murze, a następnie przez okno uciekli na dwór. Wszyscy zbiegowie pochodzą z Bydgoszczy i okolicy.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa więźniowie znajdują się jeszcze w okolicy Bydgoszczy,

Krwawe rozruchy antysemickie w Paryżu.

PARYŻ. Około 150 członków prawicowego związku młodzieży patrjotycznej udało się we środę wieczór, po zakończeniu zebrania, do dzielnicy żydowskiej w Paryżu, gdzie w pewnej kawiarni odbywało się wielkie zebranie żydów. Demonstranci wybili kamieniami szyby w kawiarni. Równocześnie oddano wiele strzałów rewolwerowych.

Zydzi, którzy byli uzbrojeni w pałki gumowe, usiłowali stawić opór, przyczem wywiązała się ogólna bójka. Wiele osób odniosło rany. W chwili pojawienia się policji napastnicy zbiegli. W każdym razie zdołano aresztować 12 osób.

PROGRAM RADJOWY.

Warszawa — wtorek 1. X.

6.3o—8.10 Aud. porann. 12.o3 Dzienn. połudn. 12.15 Aud. dla szkół 12.30 Konc. kamer. 13.25 Chw. dla kobiet. 13.30 Z rynku pracy 15.15 Przegl. giełd. 15.25 Wiadom. o eksp. polsk. 15.30 Płyty 16.oo Skrzynka P.K.O. 16,15 Koncert zesp. 16.45 Cała Polska śpiewa 17.oo Pogadanka 17.15 Konc. z Krakowa 17.5o Tr. z Krakowa 18.oo Recital fort. 18 30 Reportaż liter. 18.45 Płyty 19.oo Konc. reklam. 19.15 Progr. na dz. nast. 19.25 Wiad. roln. 19.35 Wiadom. sport. lok. 19.40 Wiadom. sport. ogólne 19.50 Pogad. akt. 20.oo Biuro Studjów rozmawia ze słuch. P. R. 20.10 Muz. salon. 21.oo Dzienn. wiecz. 21.10 Obrazki z Polski współcz. 21.15 Koncert 22.2o Feljeton. 22.45—23.30 Muzyka lekka z płyt. 23.oo Wiad. met. dla kom. lotn.

Warszawa — środa 2 X

6.30—8.10 Aud. poran. 12.03 Dzien. pol. 12.15 Pogad. 12.3o Konc. ork. kamer. z Wilna 13.25 Chwilka dla kobiet 15.15 Przegl. giełd. 15.25 Wiad. o eksp. polsk. 15.30 Płyty 16.oo Zagadki muzyczne z Lwowa 16,2o Konc. z Krakowa 16.45 Rozmowa muzyka ze słuch. radja 17.oo Nasza współczesna literacke dyskusja 17.25 Konc. zesp. 17.50 Swiat się śmieje 18.oo Pieśni hiszpańskie 18.3o Skrzynka ogòlna 18.4o Zycie kult. i art. stolicy 18.45 Płyty 19.oo Koncert reklam. 19.15 Progr. na dz. nast. 19.25 Pogadanka 19.35 Wiad. sport. lok. 19.4o Wiad. sport. ogólne 19.5o Reportaż aktual. 2o.oo Muzyka lekka 20,45 Dzienn. wiecz. 2o.55 Obrazki z Polski współcz. 21.oo Koncert 21.35 Kwadrans poetycki 21.5o Pogad. dla lekarzy 22.oo Muzyka taneczna 23.oo Wiad. met. 23.o5—23.3o Płyty.

Giełda zbożowa w Poznaniu

Notowania z dnia 27. IX. 1935 Za 100 kg. płacono

Żyto nowe i zdrowe	12,75 — 13 00
Pszenica	17,00 — 17 5o
Jęczmień browarowy	15,75 — 16,25
Jęczmień jednolity	14,00 — 14,50
Owies	15.25 — 15,50
Otręby żytnie	9,25 — 9,75
Otręby pszenne (grube)	9,75 — 10,50
Otręby (średnie)	00,00 — 00,00
Gorczyca	00,00 — 00,00
Groch Viktorja.	26,00 — 31,00
Groch Folgera	21,00 — 23,00

Redaktor odpowiedzialny: Antoni Miłoszewski w Nowemmieście n. Drw.
Wydawca: Celestyn Miłoszewski w Nowemmieście n. Drw.